

Prof. nadzw. dr hab. Jarosław Kozakiewicz  
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

Warszawa, 4 listopada 2016

**Recenzja dorobku artystycznego oraz pracy doktorskiej Pana mgr. Marc'a Tobiasa Winterhagena, pt. *W poszukiwaniu ukrytego piękna. Ograniczenia ciała jako wyznacznik nowej definicji normalności - reinterpretacja kanonu,***

**sporządzona w związku z przewodem doktorskim  
w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie sztuki piękne**

Zlecniodawca recenzji - Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu Wydział Rzeźby i Działań Przestrzennych.

W piśmie z dnia 02.09.2016 (XDD/RiDP/31/2016) zostałem zaproszony do sporządzenia recenzji rozprawy doktorskiej Pana mgr Marc'a Tobiasa Winterhagena pracownika Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

W związku z przydzieleniem funkcji otrzymałem komplet dokumentów w formie elektronicznej i papierowej, stanowiących podstawę do sporządzenia recenzji w bieżącym przewodzie doktorskim.

- prośba o sporządzenie recenzji
- prośba doktoranta
- biografia /CV doktoranta
- tytuł, koncepcja i opis techniki wykonania pracy
- kwestionariusz osobowy
- kopia dyplomu doktoranta
- kopia paszportu doktoranta
- portfolio na cd
- rozprawa doktorska
- dokumentacja części artystycznej na cd

## **Wstęp i ocena dorobku artystycznego i dydaktycznego:**

Pan Marc Tobias Winterhagen urodził się we Frankfurcie nad Menem w 1977 roku. Na początku swojej drogi twórczej pracował przez 2 lata jako montażysta i asystent produkcji w Monachium (1999-2001). Jego pierwsze samodzielne doświadczenia w pracy z kamerą, pracy reżysera i scenografa miały miejsce w Indiach w 2002 roku. Następnie pracował przez 2 lata jako asystent reżysera w Narodowym Teatrze w Oldenburgu, by w 2004 roku rozpocząć trzyletnie studia na wydziale Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Lipsku. Dalszym etapem jego edukacji były studia na Wydziale Komunikacji Multimedialnej ASP w Poznaniu i uzyskanie dyplomu magistra w pracowni Prof. Kurki i Prof. Kozłowskiego.

W swojej twórczości artystycznej Marc Winterhagen posługuje się wieloma mediami: tworzy zarówno filmy i performance, jak i obiekty, rzeźby i instalacje video. Ma na swoim koncie 3 wystawy indywidualne i udział w około 20 wystawach zbiorowych. Jego filmy były prezentowane na festiwalach w Grecji, Niemczech, Azerbejdżanie i Irlandii.

O jakości jego poszukiwań artystycznych świadczą nagrody zdobyte w ramach międzynarodowych wydarzeń artystycznych. Pan Winterhagen jest jednym z laureatów w konkursie "Postwater" oraz zdobywcą nagrody za najlepszy film zagraniczny na *Azerbaijani Family Film Festival* (2011) za film *Tour de Dream*.

Aktywność twórcza artysty idzie w parze z poszukiwaniami pedagogicznymi. Jego praca dydaktyczna rozpoczęła się w 2005 roku podczas prowadzenia międzynarodowych warsztatów filmowych na Węgrzech, Słowenii, Korei, Grecji, Rumunii i Niemczech. Marc Winterhagen prowadził też warsztaty artystyczne z dziećmi podczas *18. Biennale Sztuki Dziecka, Wakacje z Leonardem* w Poznaniu, a od 2008 z powodzeniem prowadzi zajęcia z języka niemieckiego w firmach i szkołach. Od 2011 pracuje jako asystent Prof. Tyczyńskiej na UA w Poznaniu.

Życiorys artystyczny zainteresowanego pokrywa się z postawionymi celami i stanowi mocne podwaliny do jego poszukiwań. Dorobek artystyczny przedstawiony w dokumentacji dotyczącej postępowania o nadanie stopnia doktora, spełnia wszystkie wymogi stawiane przez ustawodawcę, a zawarte w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym.

## **Ocena pracy doktorskiej:**

Praca doktorska Pana Winterhagena wydaje się być kontynuacją jego poszukiwań i wynikiem wielorakich doświadczeń prowadzonych w obszarze performance'u i filmu. Już wcześniejsze prace wskazują na jego zainteresowanie swego rodzaju napięciem między znikającą formą i ruchem, co można zaobserwować zarówno w filmie dokumentującym performance *Looking for a form* z 2012, jak i w *Dance#1* z 2014, oraz relacją między człowiekiem i maszyną w *The Machine* z 2010.

W swojej pracy doktorskiej Pan Marc Tobias Winterhagen, poprzez teoretyczną analizę oraz zaprezentowane prace artystyczne, stara się wykazać, iż estetyka i niepełnosprawność nie wykluczają się wzajemnie. Przeprowadza trudną analizę tego, czym jest niepełnosprawność i jakie jest miejsce człowieka niepełnosprawnego w naszej kulturze.

Przedmiotem badań autora pracy jest piękno ukryte w ruchu niepełnosprawnych osób, a rezultatem przeprowadzonych badań i analiz jest seria ruchomych obiektów kinetycznych określanych przez autora jako „niepełnosprawne maszyny”.

### **Praca teoretyczna**

Praca teoretyczna zawiera 3 rozdziały: „Niepełnosprawność i normalność”, „Niepełnosprawność i mechanika”, „Wystawa” i stanowi syntetyczny i klarowny obraz zagadnień, które bada jej autor.

W pierwszym rozdziale Marc Tobias Winterhagen szczegółowo omawia historię niepełnosprawności i jej miejsce w historii i historii kultury. Następnie analizuje skutki egzageracji fizycznego zniekształcenia i ograniczenia intelektualnego osób niepełnosprawnych, które miało miejsce w obszarze cywilizacji europejskiej już od starożytności i doprowadziło do masowej eutanazji na początku XX wieku. Dalej omawia zmiany w społecznym modelu niepełnosprawności, wywodzącym się od modelu medycznego, które doprowadziły do przyjęcia w przez ONZ "Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych".

W następnej kolejności, w niezwykle ciekawy sposób, autor pracy analizuje termin „normalność”. Píše: „Każdy człowiek w pewnym stopniu odbiega od normy, która jest określona przez większość. I dokładnie na tym polega niepełnosprawność. [...] Wszyscy są równi, wszyscy są niepełnosprawni, nawet jeśli nie niepełnosprawni w równym stopniu”.

Rozdział kończy analiza niepełnosprawności w kontekście trans-humanizmu i namysł nad rolą najnowszych technologii, umożliwiających tworzenie ultranowoczesnych protez, rozszerzających biologiczne możliwości ciała.

W drugim rozdziale swojej rozprawy doktorskiej Pan Marc Tobias Winterhagen porusza problem niepełnosprawności i mechaniki. Wychodząc od historii maszyny, analizuje czym jest funkcja i funkcjonalność. Ostatnią część stanowią rozważania na temat niepełnosprawności maszyn i sensowności istnienia takiego określenia.

O ile sama analiza ma logiczny przebieg i nie budzi zastrzeżeń, a także zgodna jest z powszechnym rozumieniem świata, czyli rozróżnieniem świata biologicznego (organizm żywy) na świat mechaniczny (maszyna), o tyle chciałbym pozwolić sobie na pewną uwagę dotyczącą zastosowanej przez autora analogii maszyna-człowiek.

Początki mechanicznych modeli niektórych aspektów przyrody sięgają XVII wieku. Kartezjusz był pierwszym naukowcem, który rozszerzył zakres metafory mechanicznej obejmując nią samo życie, co położyło podwaliny pod mechaniczną biologię i medycynę, które dzisiaj stanowią naukę ortodoksyjną. Teoria mechanistyczna oparta jest na porównaniu otaczającego nas świata do maszyny. Richard Dawkins twierdzi na przykład że ludzie, jak to ujął, są "ociężałymi robotami", a ich mózgi są genetycznie zaprogramowane jak komputery. Mechaniczne podejście do organizmu człowieka jest obowiązującym paradygmatem w naukach medycznych i ścisłych. Nie wiemy jednak czy jest właściwe i jedyne z możliwych.

Powyższa dygresja nie jest krytyką wobec analogii jakiej używa autor pracy (człowiek-maszyna, człowiek niepełnosprawny-maszyna niepełnosprawna), ma jedynie na

celu zwrócić uwagi ten problem, który przybrał dzisiaj znamiona zagadnienia filozoficznego.

Trzeci rozdział pracy *W poszukiwaniu ukrytego piękna* stanowi opis planowanej wystawy w Galerii Miejskiej Arsenał w Poznaniu. Autor opisuje między innymi, w jaki sposób wystawa zostanie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Na końcu rozdziału znajduje się plan galerii z wrysowaną koncepcją rozmieszczenia prac. W rozdziale tym znajdują się dość szczegółowe opisy i rysunki 2 realizacji, które autor zamierza zaprezentować na wystawie. Jest to obiekt o nazwie *Spirala*, będący efektem badań nad ruchem osób z dysfunkcją chodzenia, oraz przecięta ławka uwzględniająca potrzeby i ograniczenia osób na wózkach inwalidzkich.

### **Filmy - dokumentacja części artystycznej rozprawy doktorskiej**

Filmy zaprezentowane w ramach pracy doktorskiej Pana Winterhagena są dokumentacją sposobu funkcjonowania stworzonych przez niego prac, swoistych obiektów kinetycznych.

W filmie pt. *Biała laska* autor dokumentuje działanie obiektu kinetycznego o tym samym tytule. Podstawowym walorem tej pracy jest interesujące i oryginalne spojrzenie na protezę, traktowane tu jako niepełnosprawne urządzenie. Jest w tej pracy osobliwe odwrócenie porządku widzenia, w którym osoba niewidoma jest niewidoczna. Napięcie, jakie dzięki temu odwróceniu powstaje podczas obserwacji dobrze znanego wszystkim ruchu laski, będącego przecież przedłużeniem ruchu ręki osoby niewidomej, zmusza nas do namysłu nad osobistą przestrzenią każdego z nas oraz nad granicami naszych receptorów.

*Biała laska* wprowadza widza w stan swoistego dyskomfortu, który wytwarza poczucie bycia obserwowanym przez niewidoczną osobę. Jakbyśmy nagle przenieśli się do sfery niewidzenia, w której znajduje się osoba trzymająca laskę. Powtarzający się dźwięk i ruch powodują po pewnym czasie wytłumienie doznań wzrokowych i w ten sposób potęgują efekt "niewidzenia" na rzecz odczuwania.

W serii pięciu kinetycznych obiektów (bez tytułów), zatytułowanej *Niepełnosprawne maszyny* i przedstawionej w formie zapisu filmowego, Pan Winterhagen koncentruje się w zasadzie całkowicie na problematyce ruchu. Można odnieść wrażenie, że dla autora prac zarówno działanie maszyny, jak i nastrój towarzyszący jej aktywności są ważniejsze niż same obiekty i ich forma. Innymi słowy treścią tych prac jest różnego rodzaju ruch. Surowa forma, pozbawiona jakiegokolwiek estetyzacji, wydaje się wyrastać z połączenia przypadkowych elementów, o których istotności dla rzeźby decyduje możliwość wykorzystania ich w procesie programowania (czy też odwzorowywania) ruchu. Każda z tych maszyn za pomocą silników porusza się pozornie bezładnie i nieudacznie, ich ruch wydaje się bezcelowy i absurdalny. Jeden ze sfilmowanych obiektów porusza się w sposób, który początkowo wydaje się być nieporadny i w efekcie dramatyczny, jednak z czasem pojawia się poczucie, iż posiada on własną, wewnętrzną logikę. Jest to ruch, który ma w sobie cechy przewyciężania oporu, walki i jednocześnie finezji. „Niepełnosprawne maszyny” z jednej strony wydają się być metaforą kompensacji fizycznych deficytów hipotetycznego niepełnosprawnego narzędzia (nad istnieniem którego zastanawia się autor omawianej pracy), a z drugiej stanowią bardzo poetycką, w moim odczuciu, próbę

odnalezienia piękna w pozornie nieudolnym – „kalekim” ruchu. Dzięki brakowi prób estetyzacji tych obiektów, a przede wszystkim w wyniku natarczywej repetycyjności ruchu umysł widza zostaje wprowadzony w specyficzny stan, który sam w sobie jest przekroczeniem kulturowej kondycji. W tym stanie „kalectwo” jako podstawowa cecha prezentowanych obiektów może być odczytana jako swoista poezja, czyli harmonia i piękno.

Ostatnia prezentowana praca, zrealizowana z wykorzystaniem techniki Motion Capture, *Fragmenty filmu*, składa się z sekwencji dokumentujących ruch osób z zaburzeniami chodu, czyli z tak zwanym chodem spastycznym. Praca ta wydaje się być swoistą esencją artystycznej idei stanowiącej podstawę omawianej dysertacji.

Obraz budowany jest za pomocą 37 białych markerów poruszających się na czarnym tle. Markery rozmieszczone na ciele poruszającej się osoby są widoczne dzięki zdolności odbijania światła podczerwonego. Przy wykorzystaniu zaawansowanej technologii, Marc Tobias Winterhagen stworzył szczególnego rodzaju język, potrzebny mu do analizy tytułowego ukrytego piękna. Autor interpretuje ruch osób z zaburzeniami chodu, nadając mu zupełnie inną formę. Patrząc na ekran monitora obcujemy z abstrakcyjnym obrazem ruchu, który na filmie wygląda zupełnie naturalnie, płynnie, harmonijnie. W tej formie jest – powiedziałbym - o wiele bogatszy i bardziej atrakcyjny niż ruch osoby bez żadnych dysfunkcji. Wydaje się, że to wyekstrahowanie abstrakcyjnego obrazu samego ruchu z chodu konkretnej osoby jest gestem prowadzącym do zauważenia „niewidocznego piękna” i jednocześnie świadectwem na jego istnienie.

Jak pisze w swojej rozprawie doktorskiej Marc Tobias Winterhagen: "Niepełnosprawność jest normalnością osoby niepełnosprawnej. Gdy ma ona katar czy kaszel, wówczas jest chora. Niepełnosprawność sama w sobie chorobą nie jest". Powiedziałbym, że autor swoją pracą zachęca do poszukiwania ukrytego piękna wśród wszystkich osób w naszym otoczeniu, a także w nas samych i w naszych niepełnosprawnościach.

## **Konkluzja:**

Zarówno przedstawione w przewodzie doktorskim prace, jak i sama rozprawa doktorska proponują oryginalne rozwiązania w zakresie interpretacji problemu niepełnosprawności oraz spełniają stawiane wymagania o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

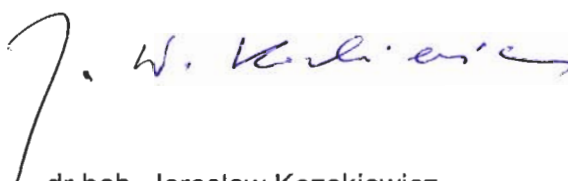
Praca pana Marc'a Tobiasa Winterhagena, jego obserwacje, wrażliwość i osobiste doświadczenia rodzinne mogą się przyczynić do zmiany recepcji osób z niepełnosprawnością i – szerzej – sposobu, w jaki pojmujemy samą „niepełnosprawność”.

Rozprawa doktorska Pana Marca Tobiasa Winterhagena świadczy o jego dojrzałości artystycznej, odwadze podejmowania trudnych tematów i wykraczania poza tradycyjne obszary związane ze światem współczesnej sztuki, jakim są nowe technologie. Niewątpliwą zaletą omawianej rozprawy i przedstawionych w jej ramach dzieł jest odwrócenie problemu niepełnosprawności, ukazanie piękna tych cech, które uważamy za „kalekie”. Takie podejście umożliwia swoistą akulturację widza, głęboką zmianę

postrzegania tego problemu. Twórczość Pana Winterhagena jest więc prawdziwie „otwierająca” i pogłębiająca nasze horyzonty poznawcze, w czym upatruję rzeczywistą wartość sztuki.

Dlatego, pomimo pewnych braków teoretycznej części rozprawy, (takich jak stosunkowo ograniczone pole interpretacji pracy innych współczesnych artystów pracujących nad tematem niepełnosprawności, czy też brak zamknięcia, problemu „niepełnosprawnej maszyny”), popieram wniosek o przyznanie Panu mgr Marc’owi Tobiasowi Winterhagenowi stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuk pięknych.

Z wyrazami szacunku,



dr hab. Jarosław Kozakiewicz  
Prof. nadzw. Akademii Sztuk Pięknych  
w Warszawie